

# Elżbieta Adamiak

---

## "Mariologische Studien"

---

Salvatoris Mater 1/2, 477-481

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Elżbieta Adamiak  
Mariologische Studien

Kolejny, wydany w 1998 roku, tom niemieckiego czasopisma mariologicznego *Mariologische Studien*<sup>1</sup> zbiera wykłady wygłoszone na sympozjum zorganizowanym przez Deutsche Arbeitsgemeinschaft für Mariologie w Augsburgu (22-24 września 1997). Przybiera zatem formę zbliżoną raczej do pracy zbiorowej niż do periodyku naukowego. Temat tomu „Pobożność ludowa a teologia. Jedna postać Maryi i wiele źródeł” należy do klasycznych zagadnień współczesnej refleksji mariologicznej. Zapoznanie się ze spsem treści jest już sygnałem, że nie chodzi tu w żadnym wypadku o klasyczne potraktowanie nienowego tematu. Tom niczym klamry obejmuje dwa artykuły Antona Ziegenhausa, profesora dogmatyki w Augsburgu<sup>2</sup>. Pozostała część tomu to wykłady dotyczące historii mariologii, czy może raczej w intencji autorów: historii pobożności maryjnej. Przy czym dodać trzeba, że pobożność maryjna jest tu rozumiana w dość specyficzny sposób. Przedmiotem zainteresowania są bowiem dwa rodzaje źródeł: literatura apokryficzna oraz twórczość powstała wskutek objawień prywatnych.

I tak artykuł Adalberta Kellera, specjalisty w dziedzinie historii Kościoła starożytnego, patrologii i archeologii chrześcijańskiej, podejmuje podstawową refleksję nad wybranymi, najważniejszymi dla mariologii apokryfami i legendami o *Transitus Mariae*<sup>3</sup>, przedstawiając w odniesieniu do każdego analizowanego tekstu: krytykę literacką, przegląd treści, teologiczną analizę treści w świetle Pisma Świętego oraz znaczenie mariologiczne. W ten sposób przeanalizowane zostały: *Protoewangelia Jakuba*, *Ewangelia Dzieciństwa Arabska*, *Liber de infantia Salvatoris* (zwana też *Łacińską Ewangelią Dzieciństwa*), *Ewangelia psuedo-Mateusza*, *Narodzenie Maryi* oraz wspólnie legendy dotyczące końca życia Matki Bożej. Najmocniejszą stroną artykułu jest przedstawienie obecnego stanu badań kry-

<sup>1</sup> A. ZIEGENHAUS (red.), *Volksfrömmigkeit und Theologie. Die eine Mariengestalt und die vielen Quellen (Pobożność ludowa a teologia. Jedna postać Maryi i wiele źródeł)*, *Mariologische Studien*, t. 12, Regensburg 1998.

<sup>2</sup> A. ZIEGENHAUS, *Glaubenserfahrung und Theologie. Zur Spannung zwischen Volksfrömmigkeit und Mariologie (Doświadczenie wiary a teologia. O napięciu między pobożnością ludową i mariologią)*, 7- 18, oraz *Das mariologische Fundamentalprinzip als Mitte der theologischen Rede über Maria (Mariologiczna zasada fundamentalna jako centrum teologii maryjnej)*, 191-206.

<sup>3</sup> A. KELLER, *Über die Bedeutung der Apokryphen und der Transituslegenden (O znaczeniu apokryfów i legend o Transitus)*, 19-56.

czyczo-literackich analizowanych apokryfów. Wnioski mariologiczne są bardzo oszczędne: (1) W apokryficznych ewangeliach dzieciństwa chodzi przede wszystkim o obronę trwałego dziewictwa Maryi („przed”, „w” i „po narodzeniu” Syna). (2) W tle dostrzec można polemikę z judaizmem lub odrzucenie gnostycko-dokeckich tendencji w chrystologii. (3) Trudno ocenić, na ile apokryfy o końcu życia Maryi wpłynęły jako swoisty „katalizator” na procesy, które doprowadziły do dogmatyzacji prawdy o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Należy jednak zauważyć, że w legendach tych chodzi jedynie o zachowanie ciała Maryi od zepsucia i zabranie go „do raju”, a więc nie można odnaleźć w nich pełnego wyrazu wiary we wniebowzięcie Matki Bożej. Poza tym historyczna wartość tych legend jest niezmiernie mała.

Kolejny artykuł autorstwa profesora **Manfreda Hauke**, dogmatyka z Lugano, omawia stanowisko św. Hieronima wobec apokryfów dotyczących życia Maryi<sup>4</sup>. Uzyskujemy najpierw podstawowe informacje na temat Hieronimowego rozumienia samego pojęcia „apokryf”. Następnie, po zaznaczeniu kontekstu powstania interesujących mariologicznie pism św. Hieronima (spór z Helvidiuszem), przedstawione zostają podstawowe tezy krótkiego pisma św. Hieronima *De perpetua virginitate B. Mariae, adversus Helvidium* (PL 23, 183-206). Według Haukego jest to pierwsze pismo na łacińskim Zachodzie poświęcone Maryi. Św. Hieronim wypracowuje teologiczną kryteriologię, w świetle której należy oceniać pisma nienależące do kanonu Biblii. Takie pisma mogą ożywiać życie wiary, mogą jednak zawierać fantazje i głupoty. Zadaniem teologa jest więc ostrzegać przed nimi. Z tych względów św. Hieronim odrzuca argumentację apokryfów, mających uwiarygodnić prawdę o dziewictwie Maryi, jako niebiblijną (nie było położonej i żadnych innych kobiet, poza Maryją, przy narodzinach Jezusa; przedstawianie Józefa jako wdowca jest twierdzeniem „zuchwałym”). Św. Hieronim wyznaje wiarę w trwałe dziewictwo Maryi, odrzuca jednak wątpliwe świadectwa apokryfów.

Artykuł Gerdy Riedl zajmuje się pseudoaugustyńskim pismem *De assumptione beatae Mariae Virginis*<sup>5</sup>. Autorka stwierdza, że choć

<sup>4</sup> M. HAUKE, „*Deliramenta apocryphorum*” – *Die theologischen Klarstellungen des Hieronymus zu den Maria betreffenden Apokryphen* („*Deliramenta apocryphorum*” – teologiczne wyjaśnienia Hieronima o apokryfach dotyczących Maryi), 57-73.

<sup>5</sup> G. RIEDL, *Die pseudoaugustinische Schrift „De assumptione beatae Mariae Virginis”. Theologische Argumentationskunst und dogmengeschichtliche Kontext* (Pseudoaugustyńskie pismo „*De assumptione beatae Mariae Virginis*”. Teologiczna sztuka argumentacji i kontekst dogmatyczno-historyczny), 75-103.

pismo to uznawane jest za treściowy i metodyczny (argument ze stosowności: Bóg *potuit, decuit, ergo fecit*) fundament zachodniej teologii wniebowzięcia NMP, dogmatyczno-historyczne środowisko jego powstania, jak i sama geneza tekstu pozostają nieznane. Dlatego dużą część artykułu zajmuje drobiazgowa analiza dotychczasowych dokonań w tej dziedzinie. Gerda Riedl do tego właśnie poszukiwanego teologicznego środowiska tekstu zalicza cztery kręgi: legendy o *Transitus Mariae*, święta liturgiczne, teologiczne próby określenia kwestii wniebowzięcia podczas renesansu karolińskiego oraz grecko-bizantyńska teologia wniebowzięcia (św. Jan Damaśceński). Dzięki temu może w nowym świetle postawić pytanie o czas powstania dzieła oraz o autorstwo. Według jej – szeroko uzasadnionej w artykule – hipotezy pseudoaugustyńskie *De assumptione* powstało w X wieku, najprawdopodobniej w kręgach lotaryńskich reformujących się zakonów.

Kolejny artykuł analizowanego tomu autorstwa Klaus Gutha zajmuje się aspektami przekazu apokryfów w średniowiecznych legendach na święto narodzenia Maryi<sup>6</sup>. Wędrówka po teologicznych i pobożnościowych źródłach mariologii zaplanowana została przez redakcję *Mariologische Studien* chronologicznie. Ten artykuł kończy jednocześnie „apokryficzną” część tomu.

Trzy kolejne artykuły na warsztat teologiczny biorą objawienia prywatne: Marii z Agredy<sup>7</sup>, Anny Kathariny Emmerick<sup>8</sup> oraz Marii Valtorty<sup>9</sup>. Uzyskujemy zatem bardzo zróżnicowany obraz objawień prywatnych, wizjonerki pochodzą bowiem z różnych epok i krajów: Maria z Agredy reprezentuje siedemnastowieczną Kastylię, A. K. Emmerick żyła na przełomie XVIII i XIX wieku na terenie północnych Niemiec, Maria Valtorta to Włoszka żyjąca w pierwszej połowie naszego wieku. Wszystkie artykuły przedstawiają istotny dla rozumienia każdej z wizjonerek kontekst życia i ówczesnego rozwoju mariologii i pobożności maryjnej. Wizje każdej z przedstawionych postaci budzą kontrowersje; czytelnikowi zaprezentowany zostaje cały wachlarz ocen pism wizjonerek – od odrzucenia do całkowitej aprobaty. Autorzy artykułów stronią od własnych, jed-

<sup>6</sup> K. GUTH, *Mariä Geburt. Aspekte apokrypher Überlieferung in mittelalterlichen Legenden zum Fest (Narodziny Maryi. Aspekty przekazu apokryficznego w legendach średniowiecznych na święto)*, 105-117.

<sup>7</sup> J. SCHMIEDL, *Visionen der Maria von Agreda (Wizje Marii z Agredy)*, 119-136.

<sup>8</sup> U. BLEYENBERG, *Maria in den Visionen Anna Maria Emmericks (Maryja w wizjach Anny Kathariny Emmerick)*, 137-161.

<sup>9</sup> A. WINTER, *Das Werk der Maria Valtorta – Ein beliebtes Sakandalon? (Dzieło Marii Valtorty – poszukiwany skandalon?)*, 163-190.

noznacznych ocen. Jak trudno takiej oceny dokonać, pokazuje może najlepiej postać Anny Kathariny Emmerick. Jej wizje spisane zostały przez poetę Clemensa Brentano. Pierwszym i najtrudniejszym do rozstrzygnięcia pytaniem jest zatem, co w zachowanych pismach stanowi właściwy opis objawień, a co zaliczyć trzeba do *licentia poetica* spisującego je „sekretarza”. Ursula Bleyenberga stawia również pytanie o archeologiczne podstawy tradycji uznającej Efez za miejsce zakończenia życia Maryi (bo takie, bardzo konkretne dane zawierają wizje A. K. Emmerick). Jej konkluzja brzmi: możliwe, że był to Efez, ale nie jesteśmy w stanie tego stwierdzić. Autorka *Mariologische Studien* świadoma jest zarazem, że osąd o ewentualnym nadprzyrodzonym pochodzeniu wizji nie zależy w pierwszym rzędzie od oceny danych historycznych (przecież i w Biblii znajdują się pewne nieścisłości w tej materii).

Nowy tom niemieckiego czasopisma mariologicznego otwiera zatem przed nami szeroki wachlarz źródeł mariologicznych. Czy znajdziemy w nim również pomoc w wykorzystaniu ich dla całościowego wykładu mariologii? Funkcję takiej pomocy pełnić ma ostatni z zamieszczonych w tomie artykuł A. Ziegenhausa. Formuluje on definicję mariologii, która leży u podstaw całego tomu, próbuje bowiem odróżnić źródła ściśle teologiczne od pobożnościowych: *O mariologii można mówić dopiero wtedy, gdy różnorodność poszczególnych wypowiedzi wypływa nie tylko z postawy czci i chwały zbawczego dzieła Boga w Maryi dla ludzi, lecz została uporządkowana w celu ujęcia intelektualnego wychodząc z jednej centralnej zasady* (s. 191). Taka spekulatywna definicja mariologii mogłaby stać się przedmiotem dyskusji. Autor przedstawia historię rozumienia fundamentalnej zasady mariologii w pismach niemieckich teologów XIX i XX wieku, jak również w historii rozwiązywania pewnych kwestii mariologicznych (świętość Maryi, bracia i siostry Jezusa). Następnie A. Ziegenhaus wylicza podobieństwa łączące apokryfy oraz pisma wizjonerów i wizjonerek: (1) Niektóre podobieństwa treściowe wynikają z literackiej zależności literatury, spisanej pod wpływem wizji, od apokryfów. (2) Wspólne jest zainteresowanie brakującą w ewangeliami kanonicznymi biografią Maryi. (3) Związane jest z tym pragnienie pogłębienia, możliwości wyobrażenia sobie życia Matki Bożej. Jest to nie tylko cecha właściwa odczuciu ludu, lecz także podstawowa tendencja religii, opierającej się na epifanii Boga. Dlatego teologia powinna z otwartością reagować na tego rodzaju oczekiwania i tendencje. Istnieją też różnice między apokryfami a literaturą wizjonerską: (1) Apokryfy

opisują wydarzenia jakby z pozycji świadka. Literatura wizjonerska otwarcie przyznaje dzielący ją od opisywanych wydarzeń dystans czasowy. (2) Za przyczynę powstawania apokryfów dotyczących życia Maryi można uznać poszukującą wyobrażeń cześć maryjną. Wizje – jeśli zostają uznane za autentyczne – wynikają z działania nadprzyrodzonego.

Na ile prezentowany tom *Mariologische Studien* przybliży stojące w napięciu – teologię i pobożność maryjną? Analizowane źródła zostały potraktowane z całą powagą i bez uprzedzeń. Chociaż pod mędrca „szkiełkiem i okiem” utraciły jednak swoją żywotność, ciągle jednak postulaty sformułowane w otwierającym tom artykule A. Ziegenhausa pozostają aktualne. Istnieje niebezpieczeństwo, że teologia na skutek poczucia własnej wyższości nie dostrzeże jako poważnego źródła swych analiz literatury powstałej dzięki objawieniom prywatnym. Czytelnicy tego rodzaju literatury z kolei mogą uznać teologię za nieistotną, a teologów za zbyt krytycznych czy nawet niewierzących. Taka izolacja szkodzi i teologii, i pobożności ludowej. Dla potwierdzenia swej tezy Autor przytacza przykład epoki oświecenia. W traktatach mariologicznych tamtej epoki na próżno szukać tematu wniebowzięcia, niepokalane poczęcie NMP wspomniane jest tylko na marginesie. Tymczasem przy dogmatyzacji obu tych prawd argumentem była stała pobożność ludu Bożego. Można zatem powiedzieć, że cześć maryjna w tym czasie pełniła rolę prekursora teologii (por. s. 10-11). Zadanie teologii jest zatem bardzo delikatne: powinna podchodzić do swych źródeł z postawą metodycznego wątpienia. Ślepa apologetyka, nie dostrzegająca błędów, iluzji czy wewnętrznych sprzeczności tam, gdzie one są, nie służy prawdzie. Z drugiej strony teolog powinien być na tyle otwarty, by umieć uznać także nowe, nieznanne dotąd sformułowania, jeśli mogą się one przyczynić do wzrastania w prawdzie.